

There are no translations available.

Popieramy Rosję dla dobra Polski, Europy i Świata

Gratulujemy Narodowi Rosyjskiemu i wszystkim Narodom Federacji Rosyjskiej, gratulujemy Prezydentowi Władimirowi Putinowi zwycięskiego powrotu Krymu do Macierzy, do Rosji. Radujemy się z tego doniosłego wydarzenia wraz z Wami - Drodzy Rosyjscy Przyjaciele!

Ponowne połączenie Krymu z Rosją w atmosferze pokoju i braterstwa jest prawnym aktem sprawiedliwości dziejowej, wyrażającym wolę jego mieszkańców.

Krym wraz z północnym wybrzeżem Morza Czarnego zwanego pierwotnie Morzem Ruskim był słowiański, ruski, rosyjski, zbrojnie wydzierany Rusi-Rosji przez wrogów Słowiańszczyzny i chrześcijaństwa, a w 1954 roku w ramach Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich bezprawnie odłączony od Rosji i przyłączony do Ukrainy. Została ona po rozpadzie ZSRR w 1991 roku oderwana od Rosji, pomimo referendum decydującym o utrzymaniu jedności Rosji i Ukrainy oraz innych zwłaszcza słowiańskich republik radzieckich.

W ten zdradziecki sposób zrealizowano odwieczny plan Niemiec, masonerii i USA - osłabienia Rosji przez oderwanie od niej bratniej Ukrainy, mającej wielkie geostrategiczne znaczenie.

Oderwanie Ukrainy i przeciwstawienie jej Rosji to zagrażające Rosjanom i Ukraińcom rozdzielanie i konfliktowanie dwóch najbliższych sobie Krajów stanowiących w przeszłości jedną Ruś Kijowską. Ta niekorzystna sytuacja jest wynikiem prowadzonej przez USA, Izrael i Unię Europejską, a zwłaszcza Niemcy i uzależnioną od nich Polskę dywersyjnej i propagandowej działalności w oparciu o zachodnioukraińskich nazistów, między innymi z partii Swoboda. Nie przeszkadzało to Zachodowi, że są oni kontynuatorami byłych proniemieckich ugrupowań nazistowskich – Organizacji Ukraińskich Nacjonalistów, Ukraińskiej Powstańczej Armii, SS Galizien, bestialsko mordujących w czasie wojny setki tysięcy Polaków, Rosjan, Ukraińców, Ormian i Żydów.

Oderwana od Rosji Ukraina stała się formalnie suwerenna, a w rzeczywistości uzależniana przez Zachód i przeciwstawiana Rosji. W ślad za tą pozorną suwerennością miało iść

wciągnięcie Ukrainy do Unii Europejskiej i NATO, przejęcie przez Zachód jej bogatego majątku narodowego, założenie na jej terytorium wojskowych baz NATO skierowanych przeciwko Rosji, odłączenie od Ukrainy Krymu przeznaczonego na wojskową bazę USA służącą wyparciu Rosji z Morza Czarnego i Morza Śródziemnego.

Dla realizacji tego celu, mającego prowadzić do upadku Rosji, prozachodnie i antyrosyjskie ugrupowania na Ukrainie otrzymały w latach 1991–2013 około 5 miliardów dolarów od USA i 1 miliard euro od Unii Europejskiej, a zwłaszcza od Niemiec i coraz bardziej zadłużającej się Polski. Pieniądze te, obłudnie zwane przez Zachód funduszem na rzecz demokratyzacji Ukrainy, ułatwiły przejmowanie ukraińskiej gospodarki przez zachodnich kapitalistów i prozachodnich oligarchów ukraińskich. Za te pieniądze agentury zachodnie opanowały ukraińskie media propagujące postawy prozachodnie i antyrosyjskie, rozwinęły prozachodnie i antyrosyjskie partie oraz uzbrojone bojówki na czele z nazistowską partią Swoboda, przeszkoliły dla Ukrainy również w Polsce setki dywersantów i bojówkarzy, przeprowadziły w Kijowie kosztowne manifestacje mające ułatwić przejmowanie władzy przez agentów Zachodu i wciągnięcie Ukrainy do Unii Europejskiej i NATO.

Pomimo tych ponad dwudziestoletnich finansowych, propagandowych i dywersyjnych działań Zachodu, wybrana demokratycznie prawowita władza Ukrainy odrzuciła w listopadzie 2013 roku integrację z Unią Europejską, wybierając sojusz z Rosją.

W odpowiedzi na ten demokratyczny i słuszny wybór ukraińskiej władzy popieranej przez większość Ukraińców, Zachód w oparciu o nowe fundusze i dodatkowych dywersantów z Izraela, USA, Niemiec i Polski wywołał w Kijowie i niektórych miastach Zachodniej Ukrainy krwawe manifestacje, sowingie opłacając ich uczestników, a zwłaszcza snajperów strzelających jednocześnie do manifestantów i sił porządkowych. Przerodziły się one w zaplanowany sposób w pochłaniającą wiele ofiar krwawą walkę oraz bezprawne, zbrojne obalenie legalnej władzy i narzucenie z końcem lutego 2014 roku nielegalnej, agenturalnej władzy. Utworzyli ją złączeni nienawiścią do Rosji oddani Zachodowi syjoniści i naziści z terrorystycznej partii Swoboda, domagający się oderwania od Polski kilkunastu powiatów i przyłączenia ich do Ukrainy.

Ta zbrojnie narzucona przez Zachód nielegalna władza w Kijowie wróciła do realizacji planu wejścia Ukrainy do Unii Europejskiej i NATO oraz oddania Krymu na amerykańską bazę wojskową. Rozpoczęła represje przeciwników integracji z Zachodem oraz Rosjan i Ukraińców dążących do sojuszu z Rosją, wydała zakaz używania języka rosyjskiego na Ukrainie.

W tej groźnej sytuacji, mieszkańcom Krymu – w większości Rosjanom – nie pozostało nic innego, jak wrócić do Matki–Rosji. Zaś Rosji nie pozostało nic innego, jak bronić swoich rodaków i innych mieszkańców Krymu przed inwazją banderowskich nazistów spod znaku OUN–UPA i ich mocodawców z USA i Unii Europejskiej.

Ponownego zjednoczenia z Rosją domagają się również Rosjanie i Ukraińcy z Ukrainy Wschodniej, Południowej i Środkowej. Dali temu wyraz w prorosyjskich i antyzachodnich, antybanderowskich manifestacjach, zwanych Ruską Wiosną. Podkreślali w nich ruską tożsamość zarówno Rosjan, jak i Ukraińców, nazywając Ukrainę, Białoruś i Rosję jednym Ruskim Światem dążącym do zjednoczenia. Udaremniłoby ono raz na zawsze destrukcyjne parcie Zachodu na 1)Wschód.

Powrót Krymu do Rosji jest historycznym aktem powstrzymania niebezpiecznego dla Świata Drang nach Osten – Parcia na Wschód Unii Europejskiej i NATO. Obecnie ta groźna ekspansja Zachodu jest skierowana na Ukrainę. Ale Unia Europejska i NATO to struktury powołane do jednoczenia pod przywództwem USA jak największej części Europy przeciwko Rosji. Szczególnie NATO, powołane przez USA do walki z Rosją, objęło wbrew ustaleniom międzynarodowym środkowo-wschodnią Europę. Nie jest wojskowym paktem obronnym ale agresywnym, mającym w swym haniebnym dorobku napad na Irak, Jugosławię, Afganistan i Libię, wspieranie napadu Gruzji na Osetię Południową oraz niezrealizowany dzięki Rosji napad na Syrię, a wszystko w imię panowania nad Światem.

Jedynym skutecznym sposobem powstrzymania i cofnięcia grożącej wojną ekspansji Unii Europejskiej i NATO na Wschód jest ponowne zjednoczenie całej Ukrainy z Rosją. Tego my-Polacy serdecznie życzymy naszym Słowiańskim Braciom Ukraińcom i Rosjanom. Stanowiłoby to najlepszą gwarancję pokoju, uniemożliwiającą globalistycznym siłom Zachodu rozpętanie wojny.

Nasze poparcie dla Rosji i jej Prezydenta Władimira Putina jest podyktowane dobrem Polski i Rosji, Słowiańszczyzny, Europy i Świata. Rosja bowiem broni naturalnych wartości Bożych i ludzkich, broni pokoju, broni wielobiegunowego porządku Świata przeciwko jednobiegunowemu panowaniu globalistycznemu, broni idei narodowej wyrażającej trwałość Narodów i Państw narodowych władających własnym majątkiem narodowym, broni małżeństwa stanowiącego jedynie związek kobiety i mężczyzny powołany do rodzenia i wychowywania dzieci chronionych od poczęcia.

Temu wszystkiemu przeciwstawiają się USA i Unia Europejska, niszczące ład moralny i materialny, gotujące upadek Państw narodowych wykorzystywanych do walki z Rosją. Najlepszym tego przykładem jest okradana z wartości duchowych i materialnych Polska, zmuszona wydalać za granicę miliony Polaków, kierowana przeciwko Rosji ku swojej zgubie.

Ocaleniem dla Polski i innych Państw Europy jest uwolnienie się od Unii Europejskiej i NATO oraz jednoczenie się wokół Rosji broniącej ogólnoludzkich i narodowych wartości. Daje to gwarancję pokoju i bezpieczeństwa, zachowania tożsamości własnego Narodu i suwerenności własnego Państwa, ochrony własnego majątku narodowego, umocnienia małżeństwa i rodziny, zapewnienia pracy we własnym Kraju, rozwoju dającego sprawiedliwy, powszechny dobrobyt.

Sojusz z Rosją i całą Wspólnotą Słowiańską zapewni Narodom i Państwom Europy najlepsze warunki cywilizacyjnego postępu dla dobra obecnych i przyszłych pokoleń!

Polska Wspólnota Narodowa
Polski Komitet Słowiański
Stowarzyszenie Przyjaźni Polsko-Rosyjskiej

Barbara Krygier - Tadeusz Sikorski - Bolesław Tejkowski

Warszawa, 2 kwietnia 2014 roku